

Barbara SKOCZYŃSKA-PROKOPOWICZ  
CJO, Uniwersytet Rzeszowski  
bskoczynska@ur.edu.pl

## MIGRACJE ZAROBKOWE UKRAIŃCÓW DO POLSKI A ZASADY ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

**Streszczenie.** Zjawisko migracji w tym zarobkowych do krajów UE rośnie w szybkim tempie. Migranci zarobkowi korzystają z ciągle modernizowanych rozwiązań prawnych umożliwiających im pracę na terenie państw UE. Do Polski przyjeżdżają głównie obywatele Ukrainy, zapelniają lukę na rynku pracy oraz w zakresie usług edukacyjnych szkolnictwa wyższego. Autorka przytacza ilustrację statystyczną zjawiska oraz omawia efekty dla polskiej gospodarki oraz formułuje postulaty dotyczące polityki społecznej wobec migrantów zarobkowych w Polsce. Ich realizacja wpisuje się w założenia zrównoważonego rozwoju umożliwiające ewolucję społeczeństwa i wzrost gospodarczy kraju.

**Słowa kluczowe:** migracje zarobkowe, luka na rynku pracy, Ukraińcy, zapewnienie warunków egzystencji oraz edukacji, rozwój społeczno-gospodarczy

## LABOUR MIGRATION OF UKRAINIANS TO POLAND AND PRINCIPLES OF SUSTAINABLE DEVELOPMENT

**Abstract.** The phenomenon of migration, including labour migration, to EU countries, has been growing rapidly. Migrants who go abroad for financial reasons, benefit from constantly-modernised legal solutions enabling them to work in EU countries. Poland is mainly visited by Ukrainian citizens, who fill a gap in the labour market and who take advantage of Poland's higher education services. The author of this article provides a statistical illustration of the phenomenon, discusses its effects on the Polish economy and proposes ways of developing social policy towards migrant workers in Poland. The realisation of these would fit into assumptions of sustainable development, allowing for the evolution of society and the economic growth of the country.

**Keywords:** labour migration, labour market gap, Ukrainians, ensuring living conditions and education, socio-economic development

## Wstęp

Pod względem liczby migrantów i uchodźców przybywających do UE obecny kryzys migracyjny przypomina podobne kryzysy z historii. Skala migracji i liczba wniosków o azyl w europejskich krajach unijnych są porównywalne z napływem tychże na początku lat 90. XX wieku. Ma on przede wszystkim wymiar polityczny oraz instytucjonalny, głównie z uwagi na niechętnie obcym postawy dużej części europejskich społeczeństw, a także towarzyszącą im niewydolność systemowych instrumentów unijnej polityki imigracyjnej i azylowej. Sytuacja ta stawia państwa członkowskie przed trudnym sprawdzianem jakości i trwałości projektu europejskiego. Jeśli inercja państw członkowskich UE oraz społeczności międzynarodowej wobec zapaści humanitarnej na Bliskim Wschodzie będzie zjawiskiem stałym, kryzys migracyjny przybierze niespotykane i większe niż dotąd rozmiary już w najbliższych latach<sup>1</sup>. Zjawisko migracji dotyka również Polski, choć jest ono związane nie z migrowaniem uchodźczym z obszarów dotkniętych działaniami wojennymi (Syria), migracjami ekonomicznymi z krajów Afryki i Azji, ale ze stałym napływem migrantów zarobkowych (choć po części tłumaczących swoje decyzje sytuacją na wschodzie swojego kraju i prowadzonymi tam działaniami wojskowymi) z Ukrainy, naszego najbliższego sąsiada na Wschodzie.

### 1. Zjawisko migracji Polaków po akcesji Polski do UE a kreowanie polityki społecznej

Migracje ludności mają wiele pozytywnych i negatywnych aspektów. Należy liczyć się z tym, że wyjeżdżający obywatele stanowią pewną grupę społeczną, której funkcjonowanie jest bardzo potrzebne zarówno za granicami, jak i w kraju ojczystym – migracje pozostawiają za sobą konsekwencje w postaci luk migracyjnych w zasobach demograficznych państwa, które obywatele opuszczają. Są one bardzo dobrze widoczne zarówno na rynku pracy, jak i w systemie edukacji na każdym poziomie, w tym w szkolnictwie wyższym czy zawodowym.

Powstaje ważne pytanie, w jaki sposób uzupełnić efekty wyjazdu migrantów zarobkowych z kraju i przyjazdu siły roboczej z państw, w których warunki życia są niezadowolające dla tamtejszego obywatela? Duże znaczenie ma kreowanie polityki społecznej kraju z uwzględnieniem perspektywy przyszłościowej – możliwość zatrudniania obcokrajowców w kraju, który potrzebuje siły roboczej w konsekwencji prowadzi do łączenia rodzin i konieczności zapewnienia edukacji dla dzieci na poziomach podstawowym i średnim do zgodnego z prawem wypełnienia obowiązku szkolnego (w Polsce na przykład do 18. roku życia), pracy rodzin

---

<sup>1</sup> Sasnal P.: Niekontrolowane migracje do Unii Europejskiej. Warszawa 2015, s. 5.

z asystentami rodziny i pracownikami socjalnymi, przyznawania ustawowo gwarantowanych zasiłków czy wprowadzania pomocniczych nauczycieli i godzin przeznaczanych na naukę języka kraju, w którym znalazł się migrant i jego rodzina. Państwa tzw. „starej 15” krajów UE wypracowały taki system w ciągu lat istnienia EWG i potem Unii Europejskiej, Polska ciągle stoi przed tym wyzwaniem. Istnieją rozwiązania prawne, braki obserwować można w ich realizacji. Autorka niniejszego opracowania nie mogła na przykład zdobyć informacji na poziomie ministerialnym czy wojewódzkim – kuratorskim o liczbie dzieci obcokrajowców (nie uchodźców), które uczęszczają do polskich szkół w całym kraju oraz w jaki sposób zapewniona jest dodatkowa pomoc w nauce języka polskiego dla tych dzieci.

Polacy i obywatele nowych państw UE po akcesji mogli bez przeszkód pracować tylko w ośmiu państwach starej „15”: Wielkiej Brytanii, Irlandii, Szwecji (od maja 2004 roku), Finlandii, Hiszpanii, Portugalii i Grecji (od maja 2006 roku) oraz we Włoszech (od sierpnia 2006 roku). Pięć państw, tj. Belgia, Francja, Dania, Luksemburg i Holandia poczyniło kroki, by częściowo znieść ograniczenia i wprowadziło ułatwienia w procedurach przyznawania pozwoleń na pracę. Z kolei Niemcy i Austria zapowiedziały i zniosły ograniczenia dopiero po 1 maja 2011 roku. Trudno oszacować liczbę Polaków, którzy wyemigrowali za pracą do krajów Unii Europejskiej. Trudno zdobyć także wiarygodne dane mówiące o tym, ile osób wyjechało na stałe, a ilu Polaków wyjechało tylko na pewien czas. Różne instytucje wymieniają inne liczby, jednakże są to wielkości sięgające nawet do 2 milionów<sup>2</sup>.

Migracje zagraniczne są zjawiskiem społeczno-ekonomicznym na trwałe wpisanym we współczesną historię Polski. Po zauważalnym spadku liczby Polaków przebywających czasowo za granicą w latach 2008-2010, 2015 rok był kolejnym rokiem zwiększenia się zasobu imigracyjnego Polaków w innych krajach – przy czym wzrost ten był mniejszy niż w roku poprzednim<sup>3</sup>.

Szacuje się, że w końcu 2015 roku poza granicami Polski przebywało czasowo około 2397 tys. mieszkańców naszego kraju, tj. o 77 tys. (3,3%) więcej niż w 2014 roku. W Europie w 2015 roku przebywało około 2098 tys. osób, przy czym zdecydowana większość – około 1983 tys. – przebywała w krajach członkowskich UE. Liczba ta zwiększyła się o 82 tys. w stosunku do 2014 roku. Spośród krajów UE nadal najwięcej osób przebywało w Wielkiej Brytanii (720 tys.), Niemczech (655 tys.), Holandii (112 tys.) oraz w Irlandii (111 tys.) i we Włoszech (94 tys.). W 2015 roku odnotowano znaczący wzrost liczby Polaków przebywających w Niemczech oraz w Wielkiej Brytanii, czyli w głównych krajach docelowych emigracji z Polski w ostatnich latach. W przypadku Niemiec liczba ta wzrosła o 41 tys., tj. prawie o 7%. Pełne otwarcie niemieckiego rynku pracy, sąsiedztwo z Polską, niska stopa bezrobocia w Niemczech (w grudniu 2015 roku 4,4%) sprawiają, że Polacy coraz chętniej wyjeżdżają do tego kraju. W Wielkiej Brytanii odnotowano wzrost o 35 tys. (5,1%). Wielka

<sup>2</sup> Markowski K.: Ekonomiczne aspekty migracji, [w:] Zięba M.S. (red.): Migracja, wyzwanie XXI wieku. Lublin 2008, s. 40.

<sup>3</sup> Informacja o rozmiarach i kierunkach czasowej emigracji z Polski 2004-2015 r. Edane Gus – pdf.

Brytania w dalszym ciągu pozostaje na pierwszym miejscu, ale różnica liczebności przebywających czasowo Polaków w obydwu krajach zmniejsza się. Spośród krajów UE niewielki wzrost liczby Polaków zaobserwowano również w Belgii, Holandii, Szwecji, Austrii, Danii oraz Francji. Jednocześnie nastąpił dalszy wzrost liczby osób przebywających w krajach europejskich nienależących do UE, w tym w Norwegii – w 2015 roku przebywało w tym kraju 84 tys. osób<sup>4</sup>. Sytuacja zmieni się po 2017 roku w związku z decyzją Wielkiej Brytanii o wyjściu z Unii Europejskiej – tzw. Brexit jest częściowo ukrytą odpowiedzią i protestem obywateli i władz na zalew migracyjny pracowników z krajów byłego Bloku Wschodniego. Z jednej strony zapelnili oni lukę na rynku pracy, z drugiej zaś wykorzystują wszystkie dostępne możliwości korzystania z pomocy socjalnej dla siebie i rodzin, które przeprowadziły się do Wielkiej Brytanii. Ta sytuacja stała się przyczynkiem do wyrażenia sprzeciwu społecznego; nie był to jedyny powód decyzji politycznej potwierdzonej w referendum, jednak znaczący. W konsekwencji obywatele polscy zostaną częściowo wypchnięci z rynku pracy w Wielkiej Brytanii będą oni szukać innych miejsc zatrudnienia zagranicą lub postanowią wrócić do kraju.

## **2. Obcokrajowcy w Polsce w świetle danych statystycznych i sytuacji na rynku pracy**

Zjawisko migracji w Polsce nie przyjmuje tylko i wyłącznie postaci emigracji Polaków z kraju, ale w ostatnich latach przybrało na sile zjawisko imigracji obcokrajowców do Polski.

Jako główną przyczynę ostatniego przyjazdu do Polski wskazywali oni najczęściej sprawy rodzinne, w tym połączenie rodziny (48,8% imigrantów) oraz pracę (23,8%). Blisko dwie trzecie imigrantów to osoby pracujące (w tym 45,0% jako pracownicy najemni), zaś 26,3% – bierne zawodowo. Najczęściej wskazywanymi przez osoby pracujące kategoriami rodzaju działalności głównego miejsca pracy były: na pierwszym miejscu – przetwórstwo przemysłowe oraz – na kolejnym – handel hurtowy, detaliczny, naprawa pojazdów (łącznie 37,3%), uwzględniając zaś zawód wykonywany w głównym miejscu pracy dominowali specjaliści (33,3%). Warto nadmienić, że 23,5% pracujących imigrantów deklarowało posiadanie kwalifikacji wyższych niż wymaga tego obecnie wykonywana przez nich praca. Dla porównania wśród pracowników niebędących imigrantami ani potomkami imigrantów odsetek ten był nieznacznie niższy i wyniósł 19,9% (3 mln osób)<sup>5</sup>.

Polska rozwija się szybciej od wielu krajów unijnych i aby dorównać standardom europejskim obserwowana jest wzmożona aktywność pracodawców skierowana na szukanie wysoko wykwalifikowanej kadry pracowniczej. Rozwój ekonomiczny zwiększa prawdopodobieństwo znalezienia pracy, stwarza przestrzeń do poszerzania przedsiębiorczości

---

<sup>4</sup> Ibidem.

<sup>5</sup> Sytuacja na rynku pracy migrantów i ich potomków. Badanie modułowe Bael, 2014. Źródło badania GUS – pdf.

i w konsekwencji Polska staje się atrakcyjnym kierunkiem migracji. Dodatkowo brak kolonizacyjnej przeszłości oraz relatywnie krótki okres otwartości polskiej gospodarki może wzmacniać siłę czynników ekonomicznych – tzw. inne przyczyny imigracji należy bowiem w dużej mierze łączyć z dłuższymi więziami łączącymi imigranta z krajem przyjmującym. Ponadto ogólnie rosnąca fala imigracji zarobkowej zarówno do Polski, jak i do UE koresponduje z bardziej powszechną tendencją poprawy koniunktury, przełamania kryzysu – który przecież dotknął szczególnie ostro kraje strefy EURO – poprawy nastrojów i oczekiwań co do stanu gospodarek europejskich<sup>6</sup>.

Uwzględniając te uwarunkowania można stwierdzić, iż Polska jako kraj jest coraz bardziej atrakcyjna dla imigrantów, niektórzy z nich zaczynają swoją przygodę imigracyjną już od uniwersytetów. Odsetek imigrantów kształcących się w Polsce na podobnym co w UE poziomie wpisuje się również w fenomen gospodarki transformowanej obejmującej prywatny sektor szkolnictwa wyższego (około 300 uczelni niepublicznych w 2017 roku), a także nową jakość w inicjowaniu kontaktów zagranicznych w nauce i szkolnictwie wyższym w ogóle, także dzięki funduszom unijnym<sup>7</sup>.

Głównym powodem migracji zarobkowych są kwestie ekonomiczne, zarobkowe lub poszukiwanie lepszych warunków życia. Migranci ekonomiczni oraz ci, którzy przybywają do obcego kraju w celu zdobycia wykształcenia, muszą uzyskać odpowiednie zezwolenie. Według badań statystycznych GUS-u w 2012 roku najliczniejszą grupą beneficjentów starających się o zezwolenie na pracę w Polsce byli obywatele Ukrainy w liczbie 15 980, o kartę pobytu starało się 34 303, a odsetek zezwoleń na pracę w stosunku do liczby kart pobytu wyniósł 47%. Na drugim miejscu w liczbie wydanych zezwoleń na pracę znajdowała się Rosja, a liczba wydanych zezwoleń wynosiła 4306, kart pobytu 12 363 co daje 35% zezwoleń na pracę w stosunku do liczby kart pobytu. Na trzecim miejscu plasowali się obywatele Wietnamu, którzy starali się o zezwolenie na prace w liczbie 306, następnie Białorusini w liczbie 3576 oraz na dalszych miejscach obywatele Chin, Turcji, Indii, Korei Południowej, Kazachstanu, Japonii, Mongolii, Nigerii, Mołdawii, Egiptu, Brazylii, Filipin<sup>8</sup>.

Od 2014 roku liczba cudzoziemców, którzy mają ważne dokumenty uprawniające do pobytu w Polsce (m.in. zezwolenia na pobyt czasowy lub stały) wzrosła o ponad 150 tys. osób. Zdecydowanie najliczniejszą grupę stanowią obywatele Ukrainy. Połowa obcokrajowców ma zezwolenia na pobyt czasowy (do 3 lat). Dane nie uwzględniają osób przebywających w Polsce na podstawie wiz.

Lista najliczniejszych grup cudzoziemców mających ważne zezwolenia na pobyt nie uległa większym zmianom w ciągu ostatnich czterech lat. Aktualna kolejność kształtuje się

---

<sup>6</sup> Beck K., Gawrońska-Nowak B., Schabek T.: Polski rynek pracy a imigracja. Analiza ekonomiczna. Centrum Obsługi Projektów Europejskich Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, s. 213.

<sup>7</sup> Ibidem.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 214.

następująco: Ukraina 127 tys., Niemcy 23 tys., Białoruś 13,5 tys., Rosja 11 tys., Wietnam 11 tys., Chiny 8 tys., Włochy 7,5 tys., Francja 6 tys., Indie 5,7 tys., Wielka Brytania 5,5 tys.

Największy wzrost dotyczy obywateli Ukrainy – o blisko 100 tys. osób (z 28 tys. w 2013 roku do 127 tys. obecnie). Różnica wynika głównie ze wzrostu liczby zezwoleń na pobyt czasowy o 83 tys. (z 12 tys. do 95 tys.). W 2013 roku obywatele Ukrainy stanowili 1/5 całej populacji cudzoziemców w Polsce, a obecnie jest to 42%.

Okolo 56% cudzoziemców, którzy mają zezwolenia na pobyt w Polsce to osoby w przedziale wiekowym 20-39 lat, 26% w przedziale 40-59 lat, a ok. 12% poniżej 20 wieku życia. Przeważają mężczyźni – 186 tys. osób (62%), w porównaniu do 114 tys. kobiet. Wśród najpopularniejszych typów zezwoleń zdecydowanie dominują te na pobyt czasowy – 49%, zarejestrowany pobyt obywatela UE – 24% oraz pobyt stały – 19%.

Najwięcej cudzoziemców przebywa w województwie mazowieckim, gdzie swój pobyt zarejestrowało blisko 100 tys. osób. Kolejnymi najpopularniejszymi regionami wśród obcokrajowców są województwa dolnośląskie (30 tys. osób), małopolskie (29 tys.) oraz zachodniopomorskie (19 tys.).

Cudzoziemcom chcącym osiedlić się i zalegalizować swój pobyt w Polsce (przez okres dłuższy niż zezwala na to wiza) urzędy wojewódzkie wydają dokumenty potwierdzające ich prawo pobytu w kraju. Najczęściej jest to karta pobytu lub dokumenty wydawane obywatelom Unii Europejskiej i ich rodzinom<sup>9</sup>.

Jeśli przyrzeć się grupom imigrantów, biorąc pod uwagę kraje ich pochodzenia, którzy uzyskali pozwolenie na pobyt w Polsce, to jak widać jest wiele takich grup, w których motyw „za pracą”, określony na podstawie uzyskanego pozwolenia na pracę, jest dominujący i przekracza średnią dla całej populacji. Dla przykładu 92% Koreańczyków (z Południowej Korei) mających pozwolenie na pobyt przebywa w Polsce z powodów zawodowych, ponad 80% analogicznego udziału przypada na Chińczyków i Japończyków, ponad 70% stanowią pracujący imigranci z Filipin, Angoli, Egiptu oraz Brazylii, ponad 60% osoby z Indii, Turcji, Nigerii i Albanii oraz powyżej 50% z Wietnamu, Mołdawii oraz Azerbejdżanu<sup>10</sup>.

Należy pamiętać, że motywem przyjazdu do Polski jest nie tylko praca, ale podejmowanie staży i nauki w szkołach wyższych. W ostatnich latach widać wyraźny trend wśród obywateli Ukrainy i Białorusi, a także innych państw, aby podejmować studia w Polsce. Jest to doskonały przykład dopasowania się rynku usług edukacyjnych Polski w dziedzinie szkolnictwa wyższego do potrzeb, który także reaguje na konieczność uzupełnienia luki migracyjnej po wyjeżdżających młodych ludziach, Polakach, rezygnujących ze studiowania w Polsce (z różnych względów – wyboru uczelni zagranicznej, podejmowania pracy zarobkowej pozwalającej na usamodzielnienie się, obu tych powodów, wyjazdu do rodziców pracujących zagranicą i innych).

<sup>9</sup> <https://udsc.gov.pl>, 2.08.2017.

<sup>10</sup> Beck K., Gawrońska-Nowak B., Schabek T.: op.cit., s. 215.

Na pewno ze względu na pokrewieństwo językowe oraz bliskość geograficzną i dobre perspektywy pracy oraz wsparcie studenta ze strony państwa polskiego (różnego rodzaju stypendia) wiele z osób pochodzących z krajów ościennych decyduje się na studiowanie w Polsce, co przyporządkowuje przesłanki ich decyzji o przyjeździe do Polski do innej kategorii motywów niż zarobkowe. Należy liczyć się z opóźnionymi w czasie (po skończeniu studiów) efektami tego zjawiska dla polskiego rynku pracy, kiedy część z wykształconych już osób zacznie poszukiwać pracy<sup>11</sup>. Niektóre z nich wyjadą jednak do własnego kraju lub (korzystając z uzyskanego dyplomu kraju członkowskiego UE i z zapotrzebowania na młodą wykształconą kadre) do krajów Unii Europejskiej, ponieważ podejmując i kończąc studia zagraniczne w Polsce wykazali się już mobilnością i umiejętnością adaptacyjną, co jest z kolei ważnym czynnikiem sprzyjającym naborowi kadry na całym świecie.

W licznych grupach imigrantów przybywających do Polski z Ukrainy, Rosji i Białorusi pozwolenie na pracę ma mniej niż połowa populacji. Obywatele Ukrainy od lat są stałymi uczestnikami polskiego rynku pracy. Najliczniejsza grupa znajduje się w województwie mazowieckim w aglomeracji warszawskiej oraz na terenach wyspecjalizowanych w rolnictwie. Wybuch konfliktu zbrojnego na wschodzie ich kraju na początku 2014 roku oraz pogarszająca się sytuacja ekonomiczna zarówno na Ukrainie, jak i w Rosji wywołały gwałtowny wzrost zainteresowania pracą w Polsce. Najbardziej jest to widoczne w liczbie oświadczeń o chęci powierzenia pracy cudzoziemcowi zarejestrowanych przez polskich pracodawców. Jest to najprostsza i najbardziej rozpowszechniona wśród Ukraińców forma podejmowania pracy w Polsce. Należy przez to rozumieć uproszczoną procedurę umożliwiającą zatrudnianie cudzoziemca na podstawie oświadczenia pracodawcy, które jest regulowane przez Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 27 czerwca 2007 roku z późniejszymi zmianami. Jeszcze kilka lat temu liczba takich rejestracji nieznacznie przekraczała 200 tys. rocznie, natomiast od 2014 roku obserwowany jest ich nieustanny, dynamiczny wzrost<sup>12</sup>.

Rekordowy pod tym względem był 2015 rok, kiedy zarejestrowano 760 tys. oświadczeń dla obywateli Ukrainy, spośród 780 tys. ogółu dokonanych rejestracji. Liczba ta była ponaddwukrotnie wyższa w porównaniu z 2014 rokiem. Równie dynamiczny wzrost widoczny był w liczbie zezwoleń na pracę wydanych obywatelom Ukrainy. W tym przypadku w 2015 roku wydano 50 tys. zezwoleń, wobec 26 tys. w 2014 roku. W porównaniu z wcześniejszymi latami wzrost liczby rejestrowanych oświadczeń i wydanych zezwoleń na pracę jest jeszcze większy. Powyższe dane pozwalają oszacować, że w ciągu 2015 roku w związku z pracą przebywało w Polsce około 1 mln Ukraińców. Należy jednak podkreślić, że krótkoterminowy charakter tej pracy powoduje, że szacunkowo w Polsce przebywało około 500 tys. obywateli Ukrainy<sup>13</sup>. Podobnie kształtują się szacunki w 2017 roku, choć liczba obywateli Ukrainy podejmujących

---

<sup>11</sup> Ibidem, s. 215.

<sup>12</sup> Chmielewska I., Dobroczycki G., Puzynkiewicz J.: Obywatele Ukrainy pracujący w Polsce – raport z badania. Badanie realizowane w 2015 r., Narodowy Bank Polski, s. 6.

<sup>13</sup> Ibidem.

pracę w Polsce może się zmniejszyć, w związku z wejściem w życie udogodnień umożliwiających im podejmowanie pracy na terenie całej Unii Europejskiej (czerwiec 2017). Na chwilę obecną brak jest danych oficjalnych na temat kształtowania się tej tendencji.

Głównym powodem przyjazdu obywateli Ukrainy do Polski są przyczyny ekonomiczne, takie jak brak pracy bądź niesatysfakcjonujące zarobki. Nie dziwi zatem, że Ukraińcy aktywnie poszukują i szybko znajdują pracę w Polsce. Znaczna większość migrantów przebywających w aglomeracji warszawskiej to osoby pracujące. 45,6% osób ma pracę stałą, a 47,9% pracuje dorywczo. Znikomy odsetek stanowią Ukraińcy prowadzący własną działalność gospodarczą (0,3%). Łącznie 93,8% osób biorących udział w badaniu to osoby aktywne zawodowo, a osoby bezrobotne to tylko 6,2%<sup>14</sup>.

Polska jest krajem, w którym potrzeby rynku pracy i polskiej gospodarki, sytuacja demograficzna oraz wyjazdy Polaków do pracy na Zachód przemawiają za prowadzeniem aktywnej polityki migracyjnej ukierunkowanej na konkretnych pracowników, a więc także selektywnej. Liberalizacja przepisów w dostępie na rynku pracy Ukraińców przyniesie wiele korzyści polskiej gospodarce, umożliwia większą kontrolę nad ruchami migracyjnymi. Warto jeszcze raz podkreślić, że na polskim rynku pracy występują sektory, którymi pracownicy krajowi nie są zainteresowani – nie chcą oni pracować w zawodach o niskim prestiżu i wynagrodzeniu. Powstaje więc luka na rynku pracy, która uzupełniają cudzoziemcy, zwłaszcza z zachodniej granicy. Z badań z 2005 roku wynikało na przykład, że obywatele Ukrainy stanowili 3/4 osób zatrudnionych w gospodarstwach domowych w charakterze opieki nad dziećmi, ludźmi starszymi, a także w zakresie dbałości o czystość i porządek w domu<sup>15</sup>, obecnie pracują w niemal każdym sektorze polskiej gospodarki, prowadzą również samodzielną działalność i własne firmy na terenie Polski.

### **3. Perspektywy funkcjonowania obywateli Ukrainy w Polsce i krajach UE**

W ostatnich latach w związku z prowadzeniem aktywnej polityki migracyjnej Unia Europejska (współpracująca w ramach strefy Schengen) wprowadziła wiele udogodnień w zakresie swobodnego przemieszczania się również obywateli ukraińskich, ale także innych państw przygranicznych w państwach członkowskich UE. Dotychczas Ukraińcy chcący wjechać do państw unijnych musieli mieć ważny paszport i wizę, a przebywanie na terenie kraju wiązało się ze spełnieniem pewnych warunków. Obecnie wschodnich sąsiadów czeka prawdziwa rewolucja w tym zakresie. Rada Europejska zatwierdziła zniesienie przez Unię

<sup>14</sup> Obywatele..., op.cit., s. 15

<sup>15</sup> Frelak J.: Praca Ukraińców w Polsce – rekomendacje dla polityki migracyjnej. „Analizy i Opinie”, nr 38. Instytut Spraw Publicznych, 2005, s. 3.



Europejską wizę dla obywateli Ukrainy, był to ostatni formalny krok otwierający dla Ukrainy możliwość łatwiejszego podróżowania do państw Unii Europejskiej. Od dnia 11 czerwca 2017 roku Ukraińcy mogą bez obowiązku posiadania wizy wjeżdżać na teren strefy Schengen. Ukraińcy, którzy mają paszporty biometryczne mogą przyjechać do krajów członkowskich Unii z wyjątkiem Wielkiej Brytanii i Irlandii bez wizy na 90 dni w ciągu pół roku w celach biznesowych, turystycznych lub rodzinnych. Jest to ogromne ułatwienie dla obywateli Ukrainy, ale i całej Unii Europejskiej, jednakże realizacja tego uprawnienia nie została pozostawiona bez ograniczeń. Obywatele Ukrainy będą musieli nie tylko mieć ważny paszport biometryczny, ale również uzasadnić cel i warunki planowanego pobytu, mieć wymagane środki finansowe i ubezpieczeniowe. Dodatkowo obywatele Ukrainy nie mogą widnieć w bazach danych, jako ci, którym odmówiono wcześniej wjazdu oraz nie mogą zostać uznani jako zagrażający porządkowi publicznemu i bezpieczeństwu wewnętrznemu państwa przyjmującego<sup>16</sup>. Pobyt bez obowiązku posiadania wizy nie może trwać dłużej niż 90 dni w ciągu każdego 180-dniowego okresu. Do 90 dni wliczane będą również poprzednie pobyty krótkoterminowe cudzoziemca. Obywatele Ukrainy przekraczający granicę w ruchu bezwizowym będą mogli wykonywać pracę na terytorium Polski tylko pod warunkiem uzyskania odpowiednich dokumentów, a w tym momencie jest to w procedurze uproszczonej oświadczenie o zamiarze powierzenia wykonywania pracy wystawione przez pracodawcę lub odpowiednie zezwolenie na pracę.

Rozwiązania proponowane w zakresie ruchu bezwizowego oraz ułatwień dla wschodnich sąsiadów niosą za sobą wiele pozytywów, ale także i pewne niebezpieczeństwa. Do zalet rozwiązania na pewno należy fakt, że Ukraińcy uzyskali dostęp do państw Unii, większe możliwości rozwoju i krok ku szerszej perspektywie rozwoju gospodarczego. Natomiast niesie to ze sobą niebezpieczeństwo dla Polski w zakresie uzupełniania braków siły roboczej na rynku pracy Ukraińcami, którzy obecnie mogą wybierać inne kraje Unijne w celach zarobkowych, biorąc pod uwagę fakt, że mają szansę zarobić tam znacznie więcej niż w Polsce i wykonując porównywalną pracę w porównywalnych warunkach. Powody przemawiające za wyborem Polski jako kraju docelowego to niewielka odległość od kraju rodzinnego oraz łatwość w porozumiewaniu się. Pierwszy umożliwi częstsze wyjazdy do domu, drugi ułatwia znalezienie pracy i nawiązanie kontaktów socjalnych z najbliższym (polskim) otoczeniem.

Liczba Ukraińców w Polsce rośnie, co jest efektem trudnej sytuacji ekonomicznej w tym kraju oraz trwających tam konfliktów politycznych oraz zbrojnych. Od wybuchu konfliktu w 2014 roku zaczęła do Polski napływać nowa, większa fala migracji. Nadal dominują jednak wizyty krótkookresowe, których celem jest poprawa domowego budżetu. Ważną cechą migracji zarobkowych z Ukrainy jest ich cyrkulacyjny charakter, co oznacza, że migrant z Ukrainy często regularnie przyjeżdża do Polski na kilka miesięcy, a następnie wraca do swojego kraju. Do 2014 roku wielkość imigracji w kolejnych latach kształtowana była przez tę samą grupę

<sup>16</sup> <http://www.newsweek.pl/swiat/zniesienie-wiz-dla-ukraincow,artykuly,409977,1.html>, 20.07.2017.

ludzi, która regularnie podróżowała pomiędzy krajami<sup>17</sup>. Obecnie Ukraińcy bardzo chętnie podejmują pracę zarobkową w Polsce; notuje się także, że społeczeństwo polskie oraz pracodawcy są bardzo przychylnie nastawieni do pracy Ukraińców – są przygotowani zawodowo, sumienni, zmotywowani i przystają na przeciętne wynagrodzenie. Ukraińcy na rynku pracy nie stanowią konkurencji dla Polaków, wykonując prace, którymi Ci ostatni nie są zainteresowani z uwagi na niski prestiż zawodu lub niskie zarobki, w końcu zaś – z powodu braku odpowiednich kwalifikacji. Ukraińcy wypełniają luki w zatrudnieniu i nie stanowią konkurencji dla Polaków chcących podejmować pracę.

Za ułatwieniami dotyczącymi zatrudniania obcokrajowców opowiadają się sami przedsiębiorcy, którzy podkreślają, że obecne procedury uniemożliwiają elastyczne reagowanie na potrzeby gospodarki. Możliwość swobodnego realizowania popytu na daną siłę roboczą jest ograniczona na tyle, że wymaga każdorazowo uzyskania odpowiedniej zgody oraz wniesienia stosunkowo wysokich nakładów. Zbiurokratyzowany tryb postępowania odbija się negatywnie na funkcjonowaniu przedsiębiorstwa<sup>18</sup>. Obecnie wprowadzone ułatwienia (oświadczenia pracodawców o zatrudnieniu obcokrajowców – Ukraińców) doskonale odnalazły się w realiach polskiej gospodarki. Pracodawcy często sięgają po tę procedurę. Jeszcze kilka lat temu liczba oświadczeń o chęci powierzenia pracy cudzoziemcowi zarejestrowanych przez polskich pracodawców wynosiła około 200 tys. rocznie. Od 2014 roku obserwowany jest jej dynamiczny wzrost. W 2015 roku zarejestrowano 780 tys. takich oświadczeń, z czego 760 tys. dla obywateli Ukrainy (w 2014 roku wartości te wyniosły odpowiednio 390 tys. i 370 tys.)<sup>19</sup>.

Pracujący w aglomeracji warszawskiej Ukraińcy najczęściej znajdują zatrudnienie w sektorze usług dla gospodarstw domowych (37,6%), w usługach remontowo-budowlanych (23,6%) lub w rolnictwie (19,3%). Zdecydowanie mniejsze znaczenie ma hotelarstwo i gastronomia (łącznie 12,4%), handel (7,2%) czy przemysł (4,8%). Analizując bardziej szczegółowo zatrudnienie w sektorze usług dla gospodarstw domowych, należy zauważyć, że duża część pracowników z Ukrainy, poza wykonywaniem najprostszych prac, takich jak sprzątanie (61,0%), zaczęła także wykonywać prace o charakterze opiekuńczym. Najczęściej jest to opieka nad osobami starszymi (47,7%), dziećmi (16,1%) oraz osobami niepełnosprawnymi i przewlekle chorymi (8,3%). Zmiana ta, polegająca na pełnieniu coraz bardziej złożonej roli w gospodarstwach domowych przez imigrantów jest podobną drogą do tej, którą przeszli polscy emigranci wspomagający gospodarstwa domowe w krajach zachodniej Europy.

Należy zauważyć, że Ukraińcy nie przyjeżdżają tylko i wyłącznie w celu znalezienia pracy, ale także w celu uzyskania lepszych warunków kształcenia niż oferowane w kraju ojczystym lub dających dyplom uczelni kraju unijnego. Dotyczy to zarówno tych osób, które mają tzw. korzenie polskie, czyli rodzina może wykazać związki z pochodzeniem polskim oraz tych,

<sup>17</sup> <https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/nowa-fala-migracji-obywateli-ukrainy-do-polski/>, 20.07.2017.

<sup>18</sup> Frelak J.: op.cit., s. 5.

<sup>19</sup> <https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/nowa-fala-migracji-obywateli-ukrainy-do-polski/>, 20.07.2017.

które są rdzennymi Ukraińcami. Pierwsza grupa korzysta z udogodnień i wsparcia państwa polskiego w postaci stypendiów, zwolnień z opłat za studia itp., druga zaś korzysta ze studiów płatnych, traktując te wydatki jako inwestycję w przyszłość.

Warunki podejmowania nauki przez cudzoziemców w polskich szkołach są określone przepisami art. 94a Ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty<sup>20</sup> (DzU. z 2015 r. poz. 2156, z późn. zm.) oraz Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie kształcenia osób niebędących obywatelami polskimi oraz osób będących obywatelami polskimi, które pobierały naukę w szkołach funkcjonujących w systemach oświaty innych państw<sup>21</sup>.

Według obowiązującego prawa wszyscy cudzoziemcy mogą studiować na polskich uczelniach wyższych. Jednakże zasady ich przyjęcia oraz warunki studiowania na uczelniach publicznych różnią się w zależności od statusu prawnego cudzoziemca w Polsce. Niektóre grupy cudzoziemców mogą studiować na takich samych zasadach jak obywatele Polski. Należą do nich:

- cudzoziemcy mający zezwolenie na pobyt stały w Polsce,
- cudzoziemcy mający ważną Kartę Polaka,
- cudzoziemcy z przyznanym przez Polskę statusem uchodźcy,
- cudzoziemcy korzystający z ochrony czasowej w Polsce,
- cudzoziemcy będący pracownikami migrującymi, którzy są obywatelami państwa członkowskiego Unii Europejskiej (UE), Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA) oraz członkowie ich rodzin, jeśli mieszkają w Polsce,
- cudzoziemcy mający zezwolenie na pobyt rezydenta długoterminowego UE udzielone w Polsce,
- cudzoziemcy, którym udzielono ochrony uzupełniającej w Polsce,
- obywatele państw członkowskich UE, EFTA oraz członkowie ich rodzin, którzy mają prawo stałego pobytu.

Pozostali cudzoziemcy mogą podejmować naukę w Polsce odpłatnie, chyba że korzystają ze stypendiów zwalniających ich z tych opłat. Na uzasadniony wniosek cudzoziemca rektor uczelni może obniżyć opłatę lub zwolnić z niej całkowicie. Cudzoziemcy, którzy mogą podejmować studia na takich samych zasadach jak obywatele polscy mają prawo do ubiegania się o stypendia opłacane ze środków budżetu państwa. Istnieje kilka rodzajów stypendiów, w tym socjalnych:

- specjalne dla osób niepełnosprawnych,
- za wyniki w nauce lub sporcie
- stypendium ministra za osiągnięcia w nauce,
- stypendium ministra za wybitne osiągnięcia sportowe,

<sup>20</sup> Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, DzU. z 2015 r., poz. 2156, z późn. zm.

<sup>21</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w sprawie kształcenia osób niebędących obywatelami polskimi oraz osób będących obywatelami polskimi, które pobierały naukę w szkołach funkcjonujących w systemach oświaty innych państw, DzU. z 2016 r., poz. 1453.

- na wyżywienie,
- mieszkaniowe,
- zapomogi.

Cudzoziemcy, którzy nie mogą korzystać z ww. stypendiów mogą ubiegać się o:

- stypendia Rządu RP,
- stypendia rządu innego państwa,
- podjęcie nauki bez odpłatności i świadczeń stypendialnych.

Polski rząd przyznaje studentom i stażystom stypendia na podstawie porozumień dwustronnych. Stypendyści Rządu RP są zwolnieni z opłat za studia. Co rok umowy międzynarodowe określają limity miejsc na uczelniach wyższych. Osoby ubiegające się o stypendium na studia w Polsce powinny zgłaszać się do polskich placówek dyplomatyczno-konsularnych za granicą. Stypendium jest wypłacane stypendystom bezpośrednio przez przyjmującą ich uczelnię. Stypendia te są przyznawane cudzoziemcom wysyłanym przez inne państwo, którzy podejmują studia na podstawie umów międzynarodowych, przez ministerstwa lub instytucje swojego kraju odpowiedzialne za wymianę akademicką z zagranicą. Stypendyści rządu innego państwa nie ponoszą opłat za studia<sup>22</sup>.

Bardzo widoczny trend pojawił się na prywatnych uczelniach, które zaczęły bazować na studentach z Ukrainy i z młodych studentów pochodzenia ukraińskiego uczyniły docelową grupę studentów. Program kształcenia dopasowany do ludności obcej oraz dodatkowe zajęcia z języka polskiego oraz wyrównawcze koła nie są rzadkością w obecnych programach kształcenia. Daje to szansę obywatelom kraju obcego na zdobycie wykształcenia zagranicą i uczestniczenie w zajęciach, które odpowiadają na ich potrzeby kształcenia.

#### 4. Podsumowanie

Tradycyjne polskie spojrzenie na emigrację zarobkową z Ukrainy to patrzeć na nią z perspektywy źródła taniej, niewykwalifikowanej siły roboczej, gotowej po dumpingowych cenach wykonywać proste prace fizyczne, na które trudno znaleźć polskich pracowników. Poza polem widzenia pozostaje natomiast najbardziej perspektywiczny fragment tego zjawiska – Ukraina to dziś olbrzymi rezerwuare potencjału intelektualnego i kapitału. W ocenie ekspertów Ukrainę czeka jeszcze większa fala emigracji i odpływ najbardziej wykwalifikowanych kadr, które w zoligarchizowanym kraju po prostu nie mają szans na realizację swoich ambicji zawodowych. W kolejce ustawia się też wypychana z ukraińskiego rynku wewnętrznego klasa średnia. Według sondażu opublikowanego w październiku 2016 roku ok. 40% Ukraińców chce szukać pracy zagranicą, a 30% jest gotowych na zawsze wyjechać z kraju. Większość

<sup>22</sup> [http://www.migrant.info.pl/Studia\\_w\\_Polsce.html](http://www.migrant.info.pl/Studia_w_Polsce.html), 20.07.2017.

potencjalnych emigrantów zarobkowych to – jak wynika z tego badania – osoby o wysokim poziomie wykształcenia i dochodów. Liczba takich potencjalnych pracowników jeszcze wzrośnie. Ukraińska Państwowa Służba Zatrudnienia notuje, że poziom zarejestrowanego bezrobocia sięga niemal 10%. Realne jest jeszcze większe, ponieważ część firm wysłała swoich pracowników na bezpłatne urlopy albo przenosi ich do pracy w niepełnym wymiarze godzin<sup>23</sup>.

Biorąc pod uwagę sytuację międzynarodową oraz stały rozwój Polski pod względem gospodarczym, ale i migracyjnym, Polska musi prowadzić aktywną politykę migracyjną oraz wprowadzać w życie programy aktywnego rozwoju. W tym celu należy jak najszybciej przyjąć założenia w ramach polityki migracyjnej kraju (poprzedni dokument z 2012 roku został wycofany jako nieobowiązujący, nad nowym zaczęto pracować<sup>24</sup>), wpisać zasady asymilacji cudzoziemców do dokumentów strategicznych w planowaniu polityki społecznej i gospodarczej kraju. Kolejnym rozwiązaniem byłoby wprowadzanie specjalnych programów kształcenia dla nauczycieli języków obcych z dodatkowym programem umiejętności pracy i współpracy z cudzoziemcami w kierunku przybliżania zasad kulturowych oraz realiów dnia codziennego obowiązujących w Polsce, a także usprawnienie systemu uznawania dyplomów i kwalifikacji zawodowych w celu zatrudniania osób o wysokich kwalifikacjach<sup>25</sup>.

Luki na rynku pracy powstałe przez odpływ wykwalifikowanej kadry pracowników w wyniku emigracji w każdym kraju są na ogół zapełniane przez siłę roboczą napływająca do kraju. Nie ulega wątpliwości, że jest to czynnik wpływający na rozwój społeczeństw, a także rozwój gospodarczy. Polska jest krajem coraz bardziej atrakcyjnym dla obcokrajowców-przedsiębiorców, ale i pracowników. Obecnie największy odsetek pracowników stanowią Ukraińcy. Jest to związane zarówno z sytuacją ekonomiczną ich kraju, jak i polityczną (stan wojny ze wschodnim sąsiadem, Rosją, po aneksji Krymu).

Jednakże Ukraińcy to nie tylko tania siła robocza; obserwowany trend przyjmowania na uniwersytety obcokrajowców to bardzo duża szansa dla stabilności polskiego systemu szkolnictwa wyższego, ale i sukces całego kraju, który jest atrakcyjny pod tym względem dla młodzieży zagranicznej. Ukraińcy upatrują w Polsce szansę zdobywania i rozwoju swoich kwalifikacji, a także (w perspektywie) możliwość znalezienia dobrej pracy, zgodnej z poziomem ich wykształcenia. Polska powinna prowadzić aktywną politykę migracyjną, wprowadzać systemowe administracyjne ułatwienia dla podejmowania pracy przez obcokrajowców (co się dzieje, otwierane są dodatkowe punkty obsługi administracyjnej obywateli Ukrainy, na przykład we Wrocławiu); takie działania sprzyjają rozwojowi społeczno-gospodarczemu i stawiają kraj w lepszym świetle na tle państw Unii Europejskiej.

---

<sup>23</sup> <https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/nowa-fala-migracji-obywateli-ukrainy-do-polski/>, 20.07.2017.

<sup>24</sup> Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji nr 56 z dnia 12 grudnia 2016 r. w sprawie Zespołu do spraw przygotowania dokumentu „Polityka migracyjna Polski”. Dziennik Urzędowy MSWiA z 15 grudnia 2016.

<sup>25</sup> Frelak J.: op.cit., s. 8.

Czy więc rozpatrywanie zjawiska migracji w kontekście zagadnień związanych z zasadami zrównoważonego rozwoju jest zasadne? Zrównoważony rozwój to trwała poprawa jakości życia obecnych i przyszłych pokoleń przez kształtowanie właściwych proporcji i korzystanie z trzech rodzajów kapitału: ekonomicznego, ludzkiego i przyrodniczego<sup>26</sup>. Jeśli przyjmiemy tezę filozoficzną Andrzeja Papuzińskiego, iż „pragmatyczna filozofia zrównoważonego rozwoju opiera się na określonych założeniach:

- 1) ontologicznym – człowiek zajmuje na tyle wyjątkowe miejsce we wszechświecie, aby było uprawnione traktowanie przyrody jako jego środowiska, czyli ujmowanie przyrody ze względu na człowieka, np. jego egzystencję, dobro, interes, potrzebę, pragnienie,
- 2) antropologicznym – człowiek jest istotą społeczną, mogącą siebie spełnić wyłącznie w grupie, za sprawą relacji nawiązywanych z innymi ludźmi,
- 3) aksjologicznym – najważniejszą wartością jest solidarność z innymi ludźmi, jak np. rodzina, przyjaciele, współpracownicy, sąsiedzi itd., obecnymi oraz przyszłymi pokoleniami,
- 4) historiozoficznym – ludzkość jest predestynowana do rozwoju i postępu w trakcie historycznego procesu samodoskonalenia się człowieka<sup>27</sup>.

I dalej: „[...] zrównoważony rozwój: nie zawiera wiary w nagłą przemianę świata pod wpływem rewolucji w zbiorowej świadomości człowieka, lecz jest propozycją wypracowania mechanizmów politycznych, prawnych i ekonomicznych, wyznaczających nowe standardy w relacjach między przyrodą, gospodarką i społeczeństwem [...]”<sup>28</sup>, to przy założeniu, że funkcjonują w Polsce zasady formalne dla zapewnienia zgodnych z przyjętymi przed laty warunkami dla ochrony zasobów naturalnych i rozwoju środowiska człowieka niezagrażającego jego egzystencji oraz prawo regulujące funkcjonowanie społeczne obywateli kraju, napływ ludności, która jest chętna do osiedlenia się i chce świadczyć pracę, jednocześnie zapewniając sobie i swoim rodzinom godne warunki życia i rozwoju, kształcenia dzieci, uczestniczenie w działaniach rynkowych (popyt wewnętrzny), wzbogacanie kulturowo kraju i pokazywanie, że można współegzystować pokojowo mimo dawnych historycznie udokumentowanych nieporozumień czy wręcz wojen jest zjawiskiem ze wszech miar pożądanym. Na różnorodności kulturowej i narodowej państwa budowały w przeszłości swoją potęgę i zapewniały dobrobyt mieszkańcom.

Koncepcja zrównoważonego rozwoju jest inicjatywą człowieka jako racjonalnego podmiotu działań, dla którego ważna jest przyszłość planety i ludzkości. Wpisując się w paradygmat racjonalności, działania te mają uwzględniać wymiar gospodarczy, społeczny

<sup>26</sup> Piontek B.: Teoretyczny model rozwoju zrównoważonego i trwałego. „Problemy Ekologii”, R5(3), 2001, s. 109.

<sup>27</sup> Papuziński A.: Filozoficzne aspekty zrównoważonego rozwoju – wprowadzenie. „Problemy Ekorozwoju”, Vol. 1, No. 2. Politechnika Lubelska, 2006, s. 28.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 31.

i ekologiczny, by zapewnić ludzkości przetrwanie przy zapewnieniu odpowiedniej jakości życia w trzech wyżej wymienionych wymiarach<sup>29</sup>.

Można więc przyjąć, iż działania mające na celu umożliwienie realizacji planów życiowych imigrantów, zapewnienie im warunków administracyjno-organizacyjnych na terenie naszego kraju, budowanie świadomości społecznej polskich obywateli skierowanej na akceptację wszystkich obcych kulturowo ludzi, na korzystanie z ich potencjału intelektualnego i pomocy w zapełnianiu luki na rynku pracy związanej z emigracją Polaków, starzeniem się społeczeństwa oraz zmianami w polityce emerytalnej wprowadzonymi przez władze rządzące wpisują się w szeroko rozumiane realizowanie zasad zrównoważonego rozwoju.

## Bibliografia

1. Beck K., Gawrońska-Nowak B., Schabek T.: Polski rynek pracy a imigracja. Centrum Obsługi Projektów Europejskich Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, <http://i-see.org.pl>.
2. Chmielewska I., Dobroczek G., Puzyrkiewicz J.: Obywatele Ukrainy pracujący w Polsce – raport z badania, <https://www.nbp.pl>.
3. Frelak J.: Praca Ukraińców w Polsce – rekomendacje dla polityki migracyjnej. „Analizy i Opinie”, nr 38. Instytut Spraw Publicznych, 2005, <http://www.isp.org.pl>.
4. Informacja o rozmiarach i kierunkach czasowej emigracji z Polski 2004-2015 r., <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/migracje-zagraniczne-ludnosci>.
5. Kuzior A.: Człowiek jako racjonalny podmiot działań w świetle założeń koncepcji zrównoważonego rozwoju. „Problemy Ekorozwoju”, Vol. 1, No. 2. Politechnika Lubelska, 2006, s. 67-72.
6. Markowski K.: Ekonomiczne aspekty migracji, [w:] Zięba M.S. (red.): Migracja, wyzwanie XXI wieku. Lublin 2008.
7. Papuziński A.: Filozoficzne aspekty zrównoważonego rozwoju – wprowadzenie. „Problemy Ekorozwoju”, Vol. 1, No. 2. Politechnika Lubelska, 2006, s. 25-32.
8. Piontek B.: Teoretyczny model rozwoju zrównoważonego i trwałego. „Problemy Ekologii”, R5(3), 2001, s. 109.
9. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w sprawie kształcenia osób niebędących obywatelami polskimi oraz osób będących obywatelami polskimi, które pobierały naukę w szkołach funkcjonujących w systemach oświaty innych państw, DzU. z 2016 r., poz. 1453.
10. Sasnal P.: Niekontrolowane migracje do Unii Europejskiej. PISM, Warszawa 2015.

---

<sup>29</sup> Kuzior A.: Człowiek jako racjonalny podmiot działań w świetle założeń koncepcji zrównoważonego rozwoju. „Problemy Ekorozwoju”, Vol. 1, No. 2. Politechnika Lubelska 2006, s. 71.

11. Sytuacja na rynku pracy migrantów i ich potomków. Badanie modułowe Bael, 2014, źródło badania GUS, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy>.
12. Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, DzU. z 2015 r., poz. 2156, z późn. zm.
13. Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji nr 56 z dnia 12 grudnia 2016 r. w sprawie Zespołu do spraw przygotowania dokumentu „Polityka migracyjna Polski”, Dz. Urz. MSWiA z 15 grudnia 2016.
14. <https://udsc.gov.pl>.
15. <https://www.obserwatorfinansowy.pl>.
16. <http://www.migrant.info.pl>.
17. <http://www.newsweek.pl/>.